

## Program rolny PSL - ekskluzywna rozmowa z Mirosławem Maliszewskim

**Autor:** Magdalena Kowalczyk

**Data:** 10 października 2019

**Jaki ma program rolny PSL? Wybory parlamentarne 2019 już w najbliższą niedzielę. Wybierzemy swoich przedstawicieli do Sejmu i Senatu. Co Polskie Stronnictwo Ludowe proponuje rolnikom? Rozmawiamy z Mirosławem Maliszewskim, posłem PSL i prezesem Związku Sądowników RP.**

**W nadchodzących wyborach PSL razem z Kukiz'15 tworzy Koalicję Polską – skąd taka decyzja? Ta koalicja może być dla wielu rolników dużą niespodzianką. Pamięamy jak jeszcze niedawno Paweł Kukiz ostro krytykował Ludowców.**

Mirosław Maliszewski, poseł PSL, prezes Związku Sądowników RP: Mam wrażenie, że Paweł Kukiz i jego ugrupowanie przeszli w minionej kadencji Sejmu duże rozczarowanie. Przede wszystkim chyba polityką PiS-u, któremu- mam wrażenie- ufali z początku. Uwierzyli być może w narrację partii rządzącej, która uważa PSL za jednego ze swoich największych wrogów. Prawda okazała się taką, że to właśnie w naszym ugrupowaniu Paweł Kukiz zauważył ugrupowanie, z którym warto współpracować- PiS go chyba oszukał. Tak należy rozumieć tę decyzję. Rolnicy nie powinni być tym zaskoczeni i z czasem docenią i zrozumieją to z pewnością.

**Z wielu sondaży wynika, że pomimo suszy, przymrozków, strat PiS ma szansę wygrać wybory – po raz kolejny już – głosami elektoratu wiejskiego. Skąd się bierze ta duża popularność partii rządzącej na wsi?**

Ta popularność wynika tylko i wyłącznie z propagandy państwowych mediów, która wszystkich poza obozem rządzącym przedstawia jako wrogów polskiej wsi. Przecież PiS w zasadzie nie zrealizował żadnego ze swoich punktów programowych dotyczących rolnictwa. Dopłaty nie są zwiększone, ASF szaleje, gospodarstwa bankrutują, pomocy suszowej nie ma, holdingu spożywczego nie ma, umów kontraktacyjnych nie ma, ubezpieczenia nieskuteczne. PROW niewykorzystany. Jedyne co się udało, to program 500 plus, ale to raczej nie program rolny.

### Jaki jest program rolny PSL?

**A jaki jest [program](#) rolny PSL i najważniejsze obietnice wyborcze Ludowców dla rolników?**

Wybory są przez niektórych traktowane jako festiwal obietnic. Tak nie można traktować rolników. My akurat podchodzimy do polskiej wsi poważnie i może obiecywać tylko realne rzeczy. Wprowadzimy dla starszych mieszkańców polskiej wsi Emeryturę Bez Podatku, co zwiększy to katastrofalnie niskie świadczenie. Bezwzględnie zmienimy zasady przechodzenia na emeryturę, bo nie może być tak, że przekazanie gospodarstwa następcy warunkuje osiągnięcie przez rolnika 65 lat. Ten „młody rolnik” ma wówczas około 40 lat. To hamuje przeobrażenia na wsi.

## **PSL chce odblokować handel z Rosją, jak to zrobić?**

W kwestii handlu konieczne są skuteczne działania na rzecz eksportu polskiej żywności, w tym do Rosji. Zakaz sprzedaży do Rosji trzeba jak najszybciej poddać negocjacom i wrócić na ten bardzo chłonny rynek. Kupujemy corocznie miliony ton węgla, a nie sprzedajemy nawet kilograma jabłek. Musimy też wypromować w kraju i poza jego granicami naszą żywność, tę konwencjonalną, tę zdrową i tę ekologiczną. Dziś to jest bardzo zaniedbane, a jej eksport może być dla nas bardzo korzystny. Trzeba wrócić do wsparcia zakładania spółdzielni i grup producenckich. Aby oprzeć się dominacji wielkich rynkowych graczy. Trzeba stworzyć Fundusz Gwarancyjny, tak, aby poszkodowani przez klęski pogodowe i rynkowe rolnicy otrzymali realną pomoc. Trzeba wreszcie zadbać o kontynuację programów wspierających inwestycje modernizacyjne w rolnictwie i przywrócić finansowanie ośrodków naukowych i doradztwa.

**PSL mówiło podczas tej kampanii o konieczności zwiększenia unijnych dopłat dla rolników do takiego poziomu, jaki otrzymują farmerzy we Francji czy też w Niemczech. W jaki sposób to zrobić, skoro już teraz płyną do nas sygnały z Brukseli, że pieniędzy na rolnictwo w następnym budżecie będzie mniej ?**



Miroslaw Maliszewski, poseł PSL, prezes Związku Sadowników RP.

fot. Magdalena Kowalczyk

Przed wyborami w 2015 roku PiS obiecywał znaczące zwiększenie dopłat, choć chyba wiedział, że nie jest to szybko możliwe. Poza tym warto wiedzieć, że gdybyśmy zsumowali I i II filar wsparcia i podzielili to przez liczbę hektarów, to wyjdzie, że już dziś nie odlegamy od takich krajów jak Niemcy i Francja. Największe obecnie zadanie na poziomie unijnym, to walka o uratowanie pieniędzy na Wspólną Politykę Rolną. Nasi europosłowie są we frakcji, która ma to największy wpływ, a PiS należy do zdecydowanie mniej znaczącej grupy. My więc mamy na to więcej szans i mamy też w tym zdecydowanie większe doświadczenie.

## **Jak PSL ocenia działania suszowe?**

**Drugi rok z rzędu mieliśmy suszę. Jak Pan ocenia działania rządu w zakresie zapobiegania suszy? Co zostało zrobione – a co należałoby zrobić?**

Oceniam jako niewystarczające. Po pierwsze zasady szacowania były niejasne. Po drugie wojewodowie zwlekali z akceptacją protokołów. I wreszcie po trzecie, obiecane pieniądze nie są adekwatne do poniesionych strat. Większość rolników otrzyma nie obiecane 1 tys. złotych do hektara, ale zdecydowanie mniej, bo nie spełnia wymagań rozporządzenia.

## **Jaka jest opinia PSL nt. działań UOKiK?**

**Na produkcji owoców i warzyw najlepiej jak się okazuje – zarabiają pośrednicy i sieci handlowe. Badanie przeprowadzone przez UOKiK niedawno wykazało, że rolnicy otrzymują jedynie kilkanaście procent ceny produktu na półce. Jak to zmienić?**

UOKiK niech nie tylko wydaje komunikaty, ale weźmie się za ściganie nielegalnych procederów, które powszechnie występują. Skoro np. jednego dnia spadają ceny skupu jabłek do przerobu w całej Polsce o tę samą kwotę, to chyba ktoś tu wykorzystał swoją dominującą pozycję. Z tego co wiem nawet nie wszczęto w tej sprawie postępowania. Skoro markety narzucają na dostawców szereg zobowiązań, to ktoś powinien temu zapobiec. A czy zapobiega? Ja nic o tym nie słyszałem.

**Głośno było ostatnio o akcji AgroUnii w Biedronce – członkowie tej organizacji podmienili owoce w sklepie na „polskie”. Jak twierdzą, w wielu sklepach sprzedawane są niepolskie owoce i warzywa, które są przepakowywane i oznaczane jako produkty krajowe. Jak uszczelnić system kontroli, by uniemożliwić taki proceder?**

Ostatnio dowiedzieliśmy się jak działa jedna z państwowych agencji – opóźnienia w rozpatrywaniu wniosków, brak umiejętności podejmowania decyzji, chaos organizacyjny. Mam wrażenie, że podobnie może być w inspekcji odpowiedzialnej za kontrolę oznakowania towarów na półkach sklepowych. I nie są temu winni szeregowi pracownicy tych instytucji, tylko niekompetentni, politycznie obsadzeni ich kierownicy. Wystarczy bowiem iść do sklepu i spojrzeć co leży na półkach i jak jest oznakowane. Widzi to każdy. Ile było takich kontroli? Ile wymierzono mandatów? Ktoś to wie? Tu wcale nie trzeba zmieniać przepisów, trzeba je tylko egzekwować.

**Dziękuję za rozmowę.**

Dziękuję bardzo.

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować



Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów

```
{ "@context": "http://schema.org", "@type": "none", "aggregateRating": { "@type": "AggregateRating",  
"bestRating": "5", "ratingCount": "1", "ratingValue": "5" }, "image": "https://www.agrofakt.pl/wp-  
content/uploads/2019/10/agro-fakt-maliszewski.jpg", "name": "Program rolny PSL – ekskluzywna  
rozmowa z Mirosławem Maliszewskim", "description": "Program rolny PSL – ekskluzywna rozmowa z  
Mirosławem Maliszewskim" }
```